

SERCE EWANGELII

PARAFIA NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA + BOGUSZOWICE – GOTARTOWICE
ROK XIV + PAŹDZIERNIK + NR 142

70 lat kościoła

Główne uroczystości z okazji 70-lecia poświęcenia naszego kościoła parafialnego zaplanowano na czwartek 27 października. O godz. 17.00 sprawowana będzie uroczysta Msza św. z udziałem biskupa. Zostanie także otwarta wystawa fotografii i pamiątek związanych z budową naszej świątyni.

Na cmentarzu

Tradycyjnie 1 listopada o godz. 15.00 na cmentarzu parafialnym odprawiona zostanie Msza św. za zmarłych parafian, a o 19.00 odbędzie się czuwanie młodzieżowe przy cmentarnym krzyżu.

Na sprzątnięcie cmentarza zapraszamy w godzinach porannych w sobotę 29 października.

Dzień Papieski

W niedzielę 16 października obchodzono dzień poświęcony pamięci Jana Pawła II. Z tej okazji o godz. 20.00 odprawiono w naszym kościele uroczystą Mszę św., a następnie odbył się pokaz filmów o Papieżu. Spotkanie zakończyło się Apelem Jasnogórskim.

Dzień Fatimski

Dzień Chorego

Parafia Boguszowice

„Niedaleko Rybnika leży ta stara, czcigodna parafia z zabytkowym drewnianym kościółkiem poświęconym św. Wawrzyńcowi. Kościółek był zbyt ciasny dla 6000 ludności rolniczo-robotniczej. Dlatego parafianie pod przewodnictwem swego dzielnego proboszcza Ks. Karola Długaja zabrali się do budowy nowej, dużej świątyni, która już wnet będzie wykończona. Cześć dzielnemu ludowi, który w ciężkich czasach podjął się tak wielkiego dzieła!”

(„Gość Niedzielny” z roku 1938).

Cmentarz

1 listopada o godz. 15.00 na cmentarzu parafialnym odprawiona zostanie Msza św. za zmarłych parafian, a o 19.00 odbędzie się czuwanie młodzieżowe przy cmentarnym krzyżu.

Wszystkich parafian zapraszamy na sprzątnięcie cmentarza przed tymi uroczystościami w godzinach porannych w sobotę 29 października.

1935-2005 czyli 70 lat parafialnego kościoła

Kronika budowy nowego kościoła

Pan Hieronim Dziwoki pamięta, że w kopule wieży umieszczono monety, gazety, książki i inne przedmioty upamiętniające czasy budowy kościoła, a podczas wciągania na wieżę krzyża zrzucano dzieciom cukierki. W kopule umieszczono także kronikę budowy kościoła spisaną przez Teofila Froelicha.

Kronika budowy kościoła

Zachowała się kronika budowy kościoła sporządzona w październiku 1938 r. przez członka rady parafialnej, Teofila Froelicha, w której szczegółowo przedstawiono poszczególne etapy budowy kościoła. Przytaczam treść ciekawego dokumentu:

„Odpis załączonej kroniki budowy Kościoła Parafialnego pod wezwaniem Najśw. Serca Pana Jezusa w Boguszowicach w Kopule Krzyża Wieżowego.

W roku 1929 w październiku podjęta została robota ziemna i wymurowano fundamenta kościoła.

W roku 1930 poświęcono kamień węgielny przez Przew. ks. Infulata Kasperlika z Katowic.

W roku 1931 został kościół dachówką pokryty i potrzebne roboty blacharskie wykonane.

W roku 1932 robotę budowy z powodu braku gotówki musiano przerwać, gdyż składki parafian z powodu bezrobocia stały się minimalne.

W roku 1933 wykonano roboty wewnętrzne, wywieziono i wyrównano kościół wewnątrz i rozpoczęta została budowa sklepienia.

W roku 1934 zostało sklepienie wykończone i kościół wewnątrz wytynkowany.

W roku 1935 wstawiono okna i drzwi: główne drzwi fundował Maksymilian Szweter, właściciel tartaku w Ligocie! Boczne oboje drzwi we froncie kościoła fundował p. Piotrowski z Gotartowic. Lewe boczne drzwi fund. p. Białyga z Rybnika. Drzwi w wieży Związek Pogrzebowy z Rybnika.

Okna, witraże w prezbiterium fundowane zostały:

1. okno św. Franciszka przez III Zakon tut. parafii,
2. okno św. Józefa przez oddział Kat. Stow. Mężów,
3. okno Najśw. Marii Panny, przez Kongr. Mariańską,
4. okno św. Anny przez Arcybractwo Matek Chrześć. i
5. okno św. Floriana przez hutników z Parafii pracujących w hucie Silesia w Paruszowcu.

Witraż w lewym skrzydle kościoła przedstawiający św. Barbarę i widok kopalni ufundowany został przez górników z parafii pracujących na tej kopalni (Księcia Donnersmarcka). Witraż w prawym skrzydle kościoła przedstawiający św. Izidora i obraz starego kościoła pod wezwaniem św. Wawrzyńca ufundowali rolnicy całej parafii. Wszystkie witraże zostały wykonane przez firmę Heincel z Siemianowic.

W tym samym roku w maju został poświęcony kościół ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa przez Przew. ks. dziekana Tomasza Reginka z Rybnika, a od 25 maja do 3 czerwca tego roku odbyły się w tym nowym kościele Misje św. przeprowadzone przez Ojców franciszkanów z Panewnika. 4^{go} czerwca przybył Najprzewielebniejszy ks. biskup Teofil Bromboszcz do parafii i przeprowadził wizytację kościelną i udzielał wiernym Św. Sakramentu bierzmowania.

W październiku tego samego roku ustawiono ławki w kościele wykonane przez mistrza stolarskiego Stanisława Dziubę z Rybnika. Również została ufundowana balustrada przez Kongr. Mariańską tut. parafii, wykonana przez rzeźbiarza p. Masarza z Rybnika.

W roku 1936 została krypta ukończona i zbudowano schody do wieży, a hutnicy z huty Silesia należący do parafii ufundowali wspianą ambonę wykonaną przez rzeźbiarza artystę Alojzego Zdziebłę z Pawłowic.

W roku 1937 został zamówiony główny ołtarz u rzeźbiarza artysty Alojzego Zdziebły, który tego roku postawił mensę z tabernakulum; arcybractwo Matek Chrześcijańskich ufundowało piękną chrzcielnicę wykonaną przez tego samego artystę.

W roku 1938 został dokończony główny ołtarz i w tym samym roku wykończyliśmy wieżę, a w dniu 16 października został poświęcony i z wielką uroczystością wciągnięty krzyż na wieżę i w tym samym roku został kościół na zewnątrz otynkowany. Fakt ten oznacza ukończenie budowy zewnętrznej kościoła, ale pozostaje jeszcze bardzo dużo do wykonania wewnętrznego kościoła.

Prace murarskie i ciesielskie całej budowy przeprowadzone były przez budowniczego Józefa Rosoła z Rybnika.

Powyższe dzieło budowy kościoła wykonywało się za panowania Jego Świątobliwości Ojca Świętego Piusa XI, jego Ekscelencji biskupa ordynariusza Stanisława Adamskiego, proboszcza tutejszej parafii Wielebnego ks. Karola Długaja.

Za rządów Rzeczypospolitej Polskiej prezydenta p. profesora Ignacego Mościckiego, za p. wojewody śląskiego dr. Michała Grażyńskiego, za starosty powiatu rybnickiego, p. Wyglendy.

Do rady parafialnej należały osoby:

1. Jako przewodniczący ks. proboszcz Karol Długaj,
2. Dziedzic p. Antoni Piotrowski z Gotartowic,
3. Chałupnik Teofil Froelich z Ligockiej Kuźni,
4. Rolnik Wincenty Motyka z Boguszowic,
5. Rolnik Józef Pawlas z Rownia.

Jako naczelnicy gmin należących do parafii byli wówczas

W gminie Boguszowice p. Franciszek Kula, w gminie Gotartowice p. Teodor Stajer, w gminie Rowień p. Józef Kojzar, w gminie Kłokocin p. Jan Pawlas, w gminie Roju p. Franciszek Konsek. W dzielnicy Ligocka Kuźnia i Raszowiec należącej gospodarczo do miasta Rybnika sprawował urząd burmistrz p. Władysław Weber.

W czasie budowy tego Kościoła nastąpiła wielka chwila, albowiem w dniu 2.paźdz. 1938 Śląsk Zaolziański powrócił spod panowania Czechosłowacji do Macierzy Polski.

Na tym się kończy opis dotychczasowej budowy Kościoła, poniżej następują własnoręczne podpisy Chrzestnych Ojców i Matek przy uroczystości obecnych poświęcenia Krzyża wieżowego.

Opis niniejszy wykonał członek Rady Parafialnej

Teofil Froelich

Boguszowice, dnia 16 października 1938 r."

Początki starań o budowę nowego kościoła

Opinię o złym stanie kościoła wyraził w styczniu 1925 r. Powiatowy Urząd Budowlany w Rybniku. Również z pisma Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach z 14 lutego 1925 r. dowiadujemy się o złym stanie budynku kościelnego, gdyż materiał, z którego kościół był zbudowany znacznie już ucierpiał. Dach znajdował się w stanie „pogniłym”, co powodowało przeciekanie do wnętrza wody deszczowej. Woda nadwierała coraz bardziej sufit, którego części groziły zawaleniem. Urząd postulował jak najszybszy remont kościoła.

Pierwsze starania o budowę nowego kościoła odnotowano w lutym 1925 r. Ogłoszono jakoś niefortunnie konkurs na budowę kościoła w Boguszowicach, tak że w maju tego roku Związek Architektów na Śląsku w piśmie do proboszcza zwrócił mu uwagę na zły sposób ogłoszenia tego konkursu.

Budowa nowego kościoła

Ks. proboszcz Karol Długaj podjął się w sposób skuteczny bardzo trudnego zadania, mianowicie budowy nowego kościoła w Boguszowicach. Stary kościół z roku 1717 okazał się - mimo odłączenia się w roku 1925 kilku wsi - za mały, gdyż gwałtownie rosła liczba mieszkańców Boguszowic i innych wsi należących do parafii. Budowa trwała w latach 1929–1935. Kościół postawiono na parceli należącej do gminy i wykorzystywanej dotychczas przez szkołę jako boisko i plac zabaw. Dnia 7 kwietnia 1929 r. rada gminna po dłuższej dyskusji stosunkiem głosów 11:4 uchwaliła oddanie gruntu pod budowę nowego kościoła przed szkołą, względnie gruntu położonego bezpośrednio za szkołą. Nie było to jednak odstąpienie, lecz wymiana za grunt będący w dyspozycji organisty (Archiwum Państwowe w Katowicach Oddział w Raciborzu, 18/82/0 Wydział Powiatowy w Rybniku 1918/1922 - 1939, sygn. 327 *Akta organizacyjno – administracyjne gminy Boguszowice*, s.5–6). Kiedy w roku 1935 rozpoczęto budowę szkoły, zaistniały pewne trudności w realizacji tego postanowienia.

Gmina partycypowała także w kosztach budowy świątyni. I tak w lutym 1933 r. rada gminna przeznaczyła kwotę w wysokości 2.423 zł zastrzeżoną w budżecie na budowę kościoła na pobranie amortyzacji i odsetek. Uchwałą z dnia 21.9.1933 r. postanowiono dokonać wpłaty zarządowi kościelnemu kwoty w wys. 1000 zł z ustanowionej subwencji do budżetu na rok 1933/34.

Parcelę ogrodzono. Mniej więcej w miejscu, gdzie dzisiaj stoi krzyż misyjny, wykopano wielki dół, w którym gaszono wapno. Pracę tę wykonywali bezrobotni w zamian za zapomogę otrzymywaną od gminy. Na zachód od projektowanej budowy, w bezpośredniej bliskości przyszłego kościoła, zaczęto wydobywać potrzebny piasek. Położono szyny i zainstalowano kołowrót.

Rolnicy z wszystkich miejscowości należących do parafii boguszowickiej zwozili nieodpłatnie cegłę i inne materiały budowlane.

Projektantem i konstruktorem kościoła był architekt Józef Rosół z Paruszowca. Na miejscu było zatrudnionych 10 kamieniarzy, którzy obrabiali kamienie przywożone samochodami w postaci dużych głazów. Pracą kamieniarzy kierował Henryk Oczko. Pochodził z Katowic. Wyrzeźbił on przy okazji w kamieniu orła piastowskiego, który zawieszono nad sceną w sali p. Węgrzyka.

Żelazo zbrojeniowe potrzebne do budowy kościoła zostało dostarczone przez ks. Donnersmarcka - właściciela kop. Szyby Jankowice. Drewno na wieżbę dachową i na rusztowania przekazał patron kościoła - ksiądz raciborski.

W roku 1935 budowa była na tyle gotowa, że można było kościół poświęcić. Pismem z 16 maja 1935 r. kuria biskupia w Katowicach wyraziła zgodę na poświęcenie kościoła w dniu 26 maja 1935 r. Do tego aktu upoważniła ks. dziekana Reginka (Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, nr LB X 157/35).

W roku 1935 udzielona została w nowym kościele po raz pierwszy I Komunia św. Nie było jeszcze wtedy ławek. Wierni przynosili na nabożeństwo własne krzesła.

Nowy kościół, wybudowany w stylu neobarokowym, jest okazałą świątynią. Jeszcze dzisiaj wyróżnia się ona wśród budowli sakralnych okolicy. Jego postawienie świadczyło o dużej wyobraźni proboszcza Długaja, który nowej budowie patronował. Początkowo jednak wystrój kościoła był bardzo surowy. Dopiero w kolejnych latach uzupełniano jego wyposażenie i wzbogacano wystrój wewnętrzny. Już dnia 16 października 1938 r. odbyło się uroczyste wciągnięcie krzyża na wieżę kościelną. Rozległość parafii z wielką ilością wiernych powodowała, że i ta świątynia była na niedzielnych nabożeństwach, zwłaszcza na sumach przepełniona.

Mieczysław Kula

Dziękuję panu Romanowi Zakrzewskiemu i Leonowi Gembalczyk za udostępnienie materiałów oraz udzielone informacje. MK

„Stary ołtarz główny” w naszym kościele

Ołtarze mówią (5)

To, co najważniejsze w kościele ma charakter duchowy, jest niewidzialne i przyjmowane przez nas wiarą. To, co widzialne w kościele, a więc wyposażenie i wystrój, powinno współgrać z tym, co dzieje się w sferze ducha. Treść dzieł artystycznych upiększających każde miejsce spotkań Kościoła powinna sprzyjać zbliżeniu ku Bogu, a nawet Jego poznaniu. Tematem tego i kilku następnych artykułów będą refleksje przybliżające przesłanie, jakie niesie ołtarz „główny przedsoborowy” w naszym kościele parafialnym.

ołtarz w całości

Rozważania o „starym” ołtarzu głównym w prezbiterium naszego kościoła rozpocznę od ogólnych informacji, stopniowo przechodząc w kolejnych artykułach do bardziej szczegółowego opisu wyodrębnionych części ołtarza. Moim celem jest nie tylko opisanie budowy i części składowych ołtarza, ale przede wszystkim wydobyć duchowych treści ukrytych w kompozycjach znaków, rzeźbach figur osób Boskich i świętych oraz innych ciekawych szczegółach będących na wyposażeniu ołtarza. Pragnę zaznaczyć, że brak jest (jak dotąd) w archiwum parafii jakichkolwiek materiałów odnośnie samego projektu ołtarzy i zamysłu artysty.

Ołtarz wraz z Tabernakulum został wykonany przez artystę rzeźbiarza Alojzego Zdziebło z Pawłowic w latach 1937-38. Artysta ten wykonał także dla naszego kościoła ambonę, drogę krzyżową, ołtarze boczne, św. Barbary i piękną chrzcielnicę. Część z tych prac została dokończona po II wojnie światowej, w czasie której pan Zdziebło był żołnierzem. Ołtarz został wykonany z kamienia (fragmenty części środkowej), a reszta (większość) z drewna.

Całość ołtarza przypomina tryptyk z szeroką częścią środkową i wąskimi skrzydłami. Płyta główna ołtarza zwana mensą, została tradycyjnie połączona z ziemią, poprzez kamienne filarki („nogi stołu”). Symbolika ta ma przypominać, że Kościół Chrystusa jest zbudowany na Skale. Pod mensą znajduje się zdobione tło z płaskorzeźbą owieczek. Natomiast po obu stronach mensy wznoszą się zdobione filary stanowiące fundament pod rozbudowane tło nad „ołtarzem-stołem”. Tło to stanowi nawiązująca do bogatej i starej tradycji (patrz poprzedni artykuł), wysoka trójpiętrowa nastawa, sięgająca sklepienia. Nastawę na poziomie pierwszego piętra stanowi Tabernakulum, położone jakby na mense, z nadbudowanym bogato zdobionym krzyżem. Na drugim piętrze nastawy znajdują się trzy duże rzeźbione figury. W środku nastawy, a zarazem w centrum całego ołtarza znajduje się figura Jezusa Chrystusa na czerwonym tle, stojącego na kuli, z rozpostartymi rękoma i uchylonym płaszczem, z mocno zaakcentowanym sercem. Najświętsze Serce Pana Jezusa jest wezwaniem patronackim naszej parafii i kościoła. U podnóża figury Pana Jezusa umieszczone są rzeźbione figurki dwóch aniołów. Po bokach figury Jezusa, pomiędzy ozdobionymi kolumnami, dostrzegamy figurę świętego kapłana Karola Boromeusza - na prawym skrzydle i świętej zakonnicy Małgorzaty Alacoque - na lewym skrzydle. Trzecie piętro zwieńcza całość nastawy poprzez kopułę z krzyżem na wierzchołku. Głównymi figurami tej najwyższej części nastawy są rzeźby nawiązujące do Boga Ojca oraz Ducha Świętego, zstępującego na figurę Pana Jezusa w postaci gołębic.

złoto ołtarza

Cały ołtarz pełen jest elementów połączanych, które dają wrażenie „złotego ołtarza”. Piękne złoczone ornamenty, bogato złoczone Tabernakulum, krzyż, otwarty płaszcz i serce figury Pana Jezusa, złote promienie podkreślające chwałę Boga Ojca i Syna, połączane trąbki aniołów, kopuła i wiele innych połączanych szczegółów.

Nie powinno nas to dziwić, gdyż złoto jest najszlachetniejszym z metali, a ołtarz reprezentuje przecież samego Jezusa Chrystusa. Gdy mędrcy ze Wschodu ofiarowują małemu Jezusowi złoto, uznają w Nim godność królewską. Św. Jan prorokuje, że

gdy Pan Jezus powtórnie przyjdzie, na swojej szacie i biodrze, będzie miał wypisane imię: „Królów Król i Panów Pan” (Ap 19,16), a na Jego głowie ujrzymy złotą koronę (Ap 14,14).

Złoto w symbolice biblijnej często wyraża coś bardzo kosztownego i najcenniejszego. Nie może być dla nas niczego i nikogo bardziej cenniejszego od Boga: „Bojaźń Pańska szczerą, trwającą na wieki; sądy Pańskie prawdziwe, wszystkie razem są słuszne. Cenniejsze niż złoto, niż złoto najczystsze, a słodsze od miodu płynącego z plastra” (Ps 19,10-11). Gdy Izraelici budowali Przybytek dla Pana na Pustyni, a później Świątynię w Jerozolimie, używali do tego bardzo dużo złota. Z czystego złota były także wszystkie sprzęty i wyposażenie tych niezwykłych „domów”. Zaiste były to „Złote Sanktuaria”, reprezentujące Boga i Jego chwałę. Złote promienie rozchodzące się nad figurą Boga Ojca mogą być wyrazem Jego doskonałości, chwały i nieskończoności.

Najcenniejszym skarbem Kościoła jest Jezus Chrystus, który karmi nas swoim ciałem i krwią. Swoje Ciało oddał na śmierć krzyżową dla naszego ocalenia, a swoją Krwia zapłacił za nasze grzechy. Z przebitego włócznią przez rzymskiego żołnierza serca, popłynęła krew zmieszana z wodą (J 19,34), na znak, że nasz Pan naprawdę umarł, by trzeciego dnia zmartwychwstać. Jego Najświętsze Serce jest naszą jedyną nadzieją na zaspokojenie naszych pragnień i na życie wieczne w Królestwie Niebieskim. Złoty kolor to także symbol nieba, wieczności i niebiańskiej światłości, w której mieszka Bóg ze swoimi świętymi. Stąd złote promienie wokół głowy figury Chrystusa i złote aureole wokół głów figur świętych. Opisane przez św. Jana Miasto Święte, w którym zamieszkają wierzący z Chrystusem, jest całe z czystego złota, w którym można się jak w szkle przeglądać (Ap 21,18).

Złoto jest także w Piśmie Świętym symbolem oczyszczenia, gdyż dla oczyszczenia ze szlaku musi zostać poddane próbie ognia. Gdy złoto po próbie ognia nie zmienia wagi, znaczy to, że było czyste. Bardzo dobrze, gdy nasza wiara jest stale hartowana przez próby i karcenia, gdyż po śmierci zostanie poddana Bożej próbie ognia. Warto by okazała się prawdziwa i cenna w Bożych oczach, gdyż „wiara w Chrystusa jest o wiele cenniejsza niż oczyszczone w ogniu złoto” (1P 1,67). Złoto często pozytywnie zastępuje kolor złoty i wtedy może być symbolem najwyższej cnoty – miłości. A miłość jest spójnią doskonałości naszego przemienionego przez Boga charakteru (Kol 3,14). Gdy staniemy po śmierci w obliczu Boga, cnota wiary i cnota nadziei przestaną już mieć znaczenie, a cnota miłości nadal będzie istotą życia w niebie. Stąd największą z cnot jest cnota miłości (1Kor 13,13). Miłość „agape”, która jest owocem Ducha Świętego, a oznacza bezwarunkowe dawanie największego dobra, ma więc prawdziwie wymiar wieczny. Naszą miłość do Boga określa stosunek do Jego przykazań: „Przeto miłuję Twoje przykazania bardziej niż złoto, niż złoto najczystsze” (Ps 119,127).

końcowe refleksje

Gdy patrzymy na „złoto” ołtarza w kościele, warto pomyśleć o naszych największych wartościach w życiu. Czy naszą uwagę przyciąga to złoto, które się świeci i daje wymierne korzyści w tym życiu? Czy też sensem naszego życia jest prawdziwe złoto, które ma związek z wiecznością i Bogiem? Niech podsumowaniem naszych rozważań o prawdziwym złocie będzie, ten oto fragment: „Wyzdrowiejesz, gdy wrócisz do Wszechmocnego, usuniesz z namiotu nieprawość. Gdy złoto jak proch ocenisz, a Ofir jak piasek rzeczny. Wszechmocny twą sztabą złota i srebrem błyszczącym dla ciebie” (Hi 22,23-25).

Zapraszam na dalszy ciąg rozważań o ołtarzach w następnych numerach „Serca Ewangelii”.

Piotr

Przy opracowywaniu tego artykułu korzystałem z następującej literatury:

1. Gerald O'Collins SJ, Edward G. Faruga SJ: Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych. Przełożyli ks. Jan Ożóg SJ, Barbara Żak. WAM, Kraków 2002.
2. Dorothea Forstner: Świat symboliki chrześcijańskiej. Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1990.
3. Willi Hoffsummer: Leksykon dawnych i nowych symboli. Wydawnictwo Jedność. Kielce 2001.
4. Kronika budowy kościoła parafialnego NSPJ w Boguszowicach wg zapisków członka Rady Parafialnej Teofila Froelicha z 16.10.1938r.

Proboszcz o brewiarzu (7)

Wspólne odprawianie Liturgii Godzin. Wstęp do Liturgii Godzin, jaki znajdujemy w brewiarzu, ukazuje nam również osoby odmawiające tę modlitwę w aspekcie tworzenia i życia w żywej wspólnoty Kościoła.

Liturgia Godzin, podobnie jak inne czynności liturgiczne, nie jest czynnością prywatną, lecz całego Ciała Kościoła. Ona to czyni je widocznym i nań oddziałuje. Jest to najbardziej dostrzegalne – i dlatego najbardziej zalecane - gdy ją sprawuje Kościół miejscowy wraz ze swoim biskupem w otoczeniu kapłanów i sług ołtarza, bo w tym Kościele jest obecny i działa jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół Chrystusowy. Nawet i wtedy, gdy biskup jest nieobecny, kanonicy kapitulni czy inni kapłani powinni to czynić w czasie odpowiadającym poszczególnym Godzinom, i jeśli to możliwe, z udziałem wiernych. To samo odnosi się także do kapituł kolegiackich.

Wszędzie, gdzie jest to możliwe, główne Godziny powinny być odprawiane w kościele także i przez inne wspólnoty wiernych, a przede wszystkim parafialne; parafie są bowiem wspólnotami diecezji zorganizowanymi lokalnie pod

przewodnictwem pasterzy zastępujących biskupa. W pewien sposób przedstawiają one widzialny Kościół ustanowiony na całej ziemi. Wierni wezwani na Liturgię Godzin i na niej zebrani w jedności serc i głosów, czynią widocznym Kościół sprawujący misterium Chrystusa.

Organizacja i kierownictwo modlitwą wspólnoty należy do tych, którzy otrzymali święcenia lub specjalną misję kanoniczną. Niech więc dołożą oni starań, by wszyscy powierzeni ich opiece byli jednomyślni w modlitwie. Mają oni zachęcać wiernych do wspólnego udziału w głównych częściach Liturgii Godzin, zwłaszcza w niedziele i święta, oraz przygotować ich do tego odpowiednimi pouczeniami. Niech im pokażą, że taki udział jest autentyczną szkołą modlitwy. Aby to osiągnąć, należy przyswoić wiernym zrozumienie psalmów w duchu chrześcijańskim, a oni w ten sposób nauczą się stopniowo modlitwy Kościoła i coraz bardziej będą ją przeżywać.

Wspólnoty kanoników, mnichów i mniszek oraz członkowie innych zakonów, którzy na mocy reguły lub konstytucji odprawiają wspólnie Liturgię Godzin w całości lub częściowo, według powszechnego albo własnego obrzędu, ukazują w specjalny sposób modląc się Kościół, bo są wtedy w pełni obrazem Kościoła wielbiącego Pana zgodnym głosem. Wspólnoty te spełniają zadanie współpracy przede wszystkim modlitwą w budowaniu i wzroście całego Mistycznego Ciała Chrystusowego oraz dobra Kościołów miejscowych. Odnosi się to zwłaszcza do wspólnot kontemplacyjnych.

Ci, którzy przyjęli święcenia i nie są zobowiązani skądinąd do wspólnego odmawiania Liturgii Godzin, niech się starają, jeśli mieszkają razem lub biorą udział w swoich spotkaniach, odmówić wspólnie przynajmniej część tych modlitw, a zwłaszcza Jutrznię rano i Nieszpory pod wieczór. Zakonnikom i zakonnicom nie obowiązującym do wspólnego sprawowania Liturgii Godzin, a także członkom jakiegokolwiek instytutu doskonałości, usilnie się zaleca, aby ją odprawiali we własnej wspólnotcie, albo z wiernymi, w całości lub przynajmniej częściowo.

Ludzi świeckich gromadzących się z różnych powodów, apostołskich lub innych, zachęca się do wypełnienia obowiązku wspólnej modlitwy Kościoła przez odmówienie części Liturgii Godzin. Wypada bowiem, by się przyzwyczajali do czczenia Boga w duchu i prawdzie, a to przede wszystkim przez czynność liturgiczną. Niech też wiedzą, że przez kult publiczny i modlitwę dosięgają wszystkich ludzi i w niemałym stopniu mogą się przyczynić do zbawienia całego świata. Wypada wreszcie, by i w rodzinie, która jest jakby domowym sanktuarium Kościoła, nie poprzestawano na wspólnych modlitwach, ale także, w miarę możliwości, odmawiano jakąś część Liturgii Godzin, zespalając się w ten sposób tym ściślej z całym Kościołem.

opracował ks. Krzysztof Błotko

W każdy pierwszy czwartek miesiąca po Mszy św. wieczornej zapraszamy do modlitwy za kapłanów i z kapłanami.

Studium przedmażeńskie

Studium przedmażeńskie dla uczniów drugich klas szkół ponagimnazjalnych odbywa się w ciągu całego roku w formie comiesięcznych spotkań w małych grupach. Początek cyklu spotkań nastąpił 23 września. Oto terminy kolejnych:

21 października 2005,
18 listopada 2005,
16 grudnia 2005,
20 stycznia 2006,
17 marca 2006,

zakończenie 21 kwietnia. Każde spotkanie będzie poprzedzone Eucharystią o godz. 18.30.

Dziękuję za 50 lat

Dzień 2 października 2005 roku był dla mnie dniem szczególnym. Moi kochani Rodzice – Cecylia i Ludwik Błotko - przeżywali 50. rocznicę swojego pożycia małżeńskiego.

Wyjazd ministrantów

Los tak chciał, że uroczystość związana z tą okolicznością przeżywaliśmy nie w naszej rodzinnej parafii św. Józefa w Mysłowicach-Krasowach, ale tutaj - w Boguszowicach, w naszej pięknej świątyni. Msza św. w intencji dwóch jubileuszowych par małżeńskich - Teofila i Krystyny Rojek oraz moich Rodziców - została odprawiona w niedzielę 2 października godz. 11.30. Była to dla mnie okazja, aby zaprosić na tą uroczystość moich krewnych oraz najbliższych przyjaciół. Goście dobrze czuli się w naszej parafii interesując się jej historią oraz aktualną naszą sytuacją. Wiele osób było zaskoczonych wielkością tej parafii oraz zacnością mieszkających tutaj rodzin.

Korzystając z okazji chciałbym podziękować boguszowickim parafianom w imieniu moich Rodziców za wszelkie przejawy życzliwości wyrażonej na różne sposoby z okazji ich Jubileuszu. Dlatego w Ich imieniu składam serdeczne Bóg zapłać. Dziękuję również wszystkim moim gościom za obecność a szczególnie kapłanom ks. dr Janowi Grzesicy, ks. prob. Franciszkowi Zającowi, ks. prob. Januszowi Palce, ks. prob. Andrzejowi Norasowi, ks. Piotrowi Mrozkowi, ks. dr Jerzemu Palińskiemu oraz ks. Józefowi Zubrowi, a także naszym drogim wikarym Arkadiuszowi i Michałowi. Dziękuję księżom Biskupom za przesłane życzenia.

Bóg zapłać i Szczęść Boże
Ks. Proboszcz

Węgry – Mezokovest 2005

W dniach 4-9 sierpnia, jak co roku nasza wspólnota ministrancka wyjechała na długo oczekiwany wypoczynek. Tym razem celem wyjazdu, było po raz piąty, a po dwuletniej przerwie, węgierskie miasteczko Mezokovest, w którym główną, a zarazem jedyną atrakcją turystyczną jest kompleks basenów termalnych. Po raz pierwszy na Węgrzech był z nami ksiądz Arkadiusz. Poza nim opiekowali się nami również: główny organizator pan Antoni Dronszczyk, pan kościelny Bernard Palarz, w roli opieki lekarskiej nasza wspaniała pani „Lola”, emerytowany ministrant Arek Smyczek oraz znajomy ksiądz Arka - kleryk Mateusz ze Szczekowic. Do naszej wspólnoty dołączyli się tym razem ministranci z parafii Wniebowzięcia NMP w Czuchowie, których opiekunem był ks. Darek Antoniewicz. Rodzinnej parafii naszego księdza opiekuna. Rozegraliśmy z nimi na miejscu parę meczów w piłkę nożną. Z dumą stwierdzam, iż za każdym razem przewaga z naszej strony była miażdżąca. Takie wyniki jak 6:1 czy 13:2 nieco zniechęcały zarówno nas jak i ich drużynę. Ogólnie fajni byli z nich koledzy.

Oprócz trzech dni całodziennego szaleństwa na basenach w Mezokovest jeden dzień poświęciliśmy na leżący niedaleko Eger. Miasto uważane za jedno z najbardziej urokliwych na całych Węgrzech, a słynące przede wszystkim z produkcji win. Dla większości z nas głównym celem przyjazdu były jednak tamtejsze baseny. O wiele atrakcyjniejsze od tych w Mezokovest, ale za to droższe i zapchane większą ilością turystów. Tak więc południe wykorzystaliśmy na zwiedzanie ciekawszych miejsc w mieście, a popołudnie spędziliśmy w termalnych wodach Egeru.

Podsumowując: pogoda dopisała, my – ministranci byliśmy grzeczni (jak mówił sam ks. Arek), wszyscy wróciliśmy do Polski radośni, zdrowi i choć może nie do końca wypoczęci, to na pewno zadowoleni. /Łukasz/

Dzień Chorego

8 października Panie z Parafialnego Zespołu Charytatywnego przygotowały Dzień Chorego. Po Mszy św. o godz. 9.00 zaprosiły wszystkich na wspólny poczęstunek do Domu Parafialnego. Z zaproszenia skorzystało około 100 osób. Serdeczne podziękowania za pomoc w zorganizowaniu Dnia Chorego kierujemy do firmy Król-Dronszczyk oraz Państwa Potrawa.

Z okazji 25 lat istnienia w naszej parafii Zespołu Charytatywnego w tygodniku „Nowiny” (nr 41 z 12 października 2005 r. (str. 11) ukazał się duży artykuł opisujący codzienną pracę członkiń Zespołu. Przypomniano, że od początku jego istnienia w pracę zaangażowane są panie: Urszula Dronszczyk, Maria Nickel, Otylia Chmielewska. Elżbieta Wengierska, Róża Mura i Kornelia Mokry. /kd/

29 października o godz. 18.00 zespół charytatywny przy parafii NSPJ zaprasza na kolejną „Biesiadę Charytatywną”, która odbędzie się w sali Szkoły Podstawowej w Boguszowicach. Zapewniamy poczęstunek i dobrą zabawę.

Wstęp 15 zł.

Rada Dzielnicy Boguszowice Stare

Stacja segregacji śmieci

Na swoim ostatnim spotkaniu (4.10) Rada Dzielnicy jednogłośnie poparła żądanie mieszkańców ul. Kolberga zmiany lokalizacji stacji segregacji śmieci i jej usytuowania z dala od zabudowań mieszkalnych. Uchwała w tej sprawie została przekazana Prezydentowi Miasta.

Odszkodowania za drogi

Rada Dzielnicy przypomina, że tylko do końca 2005 roku można składać wnioski o wypłatę odszkodowań za grunty zajęte na drogi publiczne. Tereny zajęte pod drogi publiczne przeszły z mocy prawa z końcem 1998 r. na własność Skarbu Państwa lub gminy. Z tego tytułu poprzednim właścicielom przysługuje odszkodowanie. /kd/

Wybory 2005

W roku bieżącym zafundowano nam cały maraton wyborczy. Zaczął się on wyborami parlamentarnymi (25 września). Dalej nastąpiły dwie tury wyborów prezydenckich (9 i 23 października). Oto wyniki i frekwencja w 6 lokalach wyborczych znajdujących się na terenie naszej parafii.

WYBORY do SEJMU (25.9.2005)

nr	położenie	frekwencja PiS		PO	SLD	Samoobrona
31	SP 20 Gotartowice	52,8%	48,8%	25,7%	4,6%	4,9%
32	SP 20 Gotartowice	45,3%	46,3%	24,5%	8,6%	5,4%
34	SP 16 Boguszowice	47,2%	50,4%	20,9%	5,1%	7,7%
35	SP 16 Boguszowice	54,9%	54,2%	25,2%	5,3%	4,3%
36	ZSP Nr 1 Boguszowice	42,1%	43,6%	25,0%	7,1%	6,3%
37	ZSP Nr 1 Boguszowice	41,2%	46,4%	19,5%	8,9%	6,1%
	RYBNIK - ogółem	41,7%	38,0%	28,5%	9,5%	7,7%

Jak widać w lokalach wyborczych położonych na terenie naszej parafii znaczną przewagę osiągnęło Prawo i Sprawiedliwość, pokonując zdecydowanie Platformę Obywatelską. Indywidualnie zwyciężyli: Bolesław Piecha (PiS), Tadeusz Gruszka (PiS) i Michał Śmigieński (PO). Z tej trójki do parlamentu (ze znakomitym wynikiem) wszedł tylko Bolesław Piecha.

Razem z wyborami posłów do sejmu wybieraliśmy także dwóch senatorów. Oto wyniki trzech najmocniejszych kandydatów.

Pierwsza tura wyborów na Prezydenta RP odbyła się 9 października. Żaden z kandydatów nie uzyskał ponad połowy ważnych głosów, więc w drugiej turze spotkają się Donald Tusk i Lech Kaczyński.

Wyniki pierwszej tury wyborów prezydenckich w naszej parafii odbiegają znacznie od wyników z całego Rybnika oraz wyników ogólnokrajowych. W naszej parafii zwyciężył bowiem zdecydowanie Lech Kaczyński (PiS) i pokonał bezapelacyjnie Donalda Tuska (PO). Nie powinno to dziwić biorąc pod uwagę zdecydowane zwycięstwo PiS w wyborach parlamentarnych.

kd

Melancholia

Spadają żółte liście
 Wiatr je podmuchał pozrywał
 Zaczął się miesiąc listopad
 Który się smutkiem okrywa
 Dzień Wszystkich Świętych przypomina Tobie
 Że każdy z nas żyjących był kiedyś w żałobie
 I tam na cmentarzu miłość pochowana
 Zmarł ci ktoś bliski – z rozkazu Niebios Pana
 Pokrywasz mogiłę buketami kwiatów
 Idziesz z wieńcami pełnymi róż
 Lecz na nic to wszystko – ktoś nie żyje już!
 Kto żyw niech pamięta, że dzień ten jest święty
 Że życie to marność, przyszłość – Niepojęty!
 Maria I.

Kapłani wywodzący się z parafii boguszowickiej

- 1 **Ks. Tomasz Panek** ur. około r. 1700 w Boguszowicach, wyświęcony na kapłana 20.2.1723, był w latach 1737 – 1743 wikariuszem w Ocicach a w r. 1744 w Raciborzu (A. Nowack, Geschichte.....s. 305)
- 2 **Ks. Fryderyk v. Woysky** ur. 25.5.1836 w Rogoźnej jako syn właściciela majątku rycerskiego Karola von Woysky

i jego żony Fryderyki (b. Ohm) von Januschowsky. Wyświęcony na kapłana 30.6.1860, działał jako wikariusz w Królewskiej Hucie a potem w kościele św. Jadwigi w Berlinie. Dnia 3.3.1865 miało miejsce jego mianowanie jako proboszcza dywizyjnego 12 dywizji w Nysie. Brał udział w kampanii 1866, po zawarciu pokoju był proboszczem dywizyjnym w Berlinie a potem w Dreźnie. Przede wybuchem wojny niemiecko-francuskiej został wikariuszem generalnym biskupa armii Namszanowskiego. Rozbudował tu dom boży i wykończył jego wnętrze. Wybudował sprowadzonym przez niego szarytkom wielki gmach klasztorny, kiedy ich pierwotny budynek okazał się za mały. W r. 1903 kardynał Kopp mianował go arcykapłanem w archidiecezji Białej i jeszcze w tym samym roku komisarzem biskupim komisariatu w Opolu. Jego Majestat przyznał mu Order Czerwonego Orła IV klasy, później Order Korony III klasy. Z okazji złotego jubileuszu kapłańskiego, dnia 6 lipca 1910 prezydent Rejencji v. Schwerin przypiął mu do piersi najwyższe odznaczenie: Order Czerwonego Orła z kokardą. Od ponad 40 lat działa w swojej parafii jako wielce zasłużony kapłan. (A. Nowack, Geschichte.....s.305).

3 **Ks. Wilhelm Buchta** ur. 13.10.1876 r. w Boguszowicach, wyświęcony na kapłana 23.6.1902. Był wikariuszem w Miechowicach, w latach 1902 - 1905 w Rachowicach, potem w latach 1905 - 1906 w Szczedrzyku. Po śmierci proboszcza Wanke został lokalistą w Radoszowach w powiecie kozielskim. (A. Nowack, Geschichte...s.306).

4 **Ks. Adolf Pojda** ur. 12.06.1881 r. w Ligockiej Kuźni. Świecenia kapłańskie w Wrocławiu 22.6.1907. był wikariuszem w Ujeździe (12.10.1907-13.11.1908), u św. Barbary w Królewskiej Hucie (do 6.6.1909), w Benkowicach. Od 4.10.1909 jest wikariuszem w Eberswalde k. Berlina (A. Nowack, Geschichtes. 306). W okresie międzywojennym proboszcz w Leszczynach. Zmarł w czerwcu 1942 r. w Dachau.

5 **Ks. Stanisław Śmieja** ur. 08.02.1889 r. na Raszowcu, św. kapł. 13.06.1915 r. w Wrocławiu, zm. 20.09.1977 r. w Boguszowicach.

6 **Ks. pralat Piotr Ośliżłok** ur. 06.07.1908 r. na Folwarkach, św. kapł. 24.05.1934 r. w Katowicach, zm. 26.08.1975 r. w Kłodzku.

7 **Ks. Alojzy Motyka werbista** ur. 16.08.1914 r. we Boguszowicach, św. kapł. 16.04.1940 w Tetringen Holandia, zm. 26.03.2005 w Raciborzu.

8 **Ks. Tadeusz Kula** ur. 17.02.1930 r. w Gotartowicach, św. kapł. 29.06.1955 r. w Wrocławiu.

9 **O. Juliusz-Bronisław Rydlewski franciszkanin** r.02.11.1934 r. w Jastrzębiu-Zdroju, św. kapł. 10.08.1958 r. w Katowicach.

10 **Ks. Janusz Frelich** ur. 05.04.1936 r. w Ligockiej Kuźni, św. kapł. 21.06.1959 r. w Katowicach.

11 **Ks. Justyn Oleś** ur. 01.01. 1935 r. w Boguszowicach, św. kapł. 21.06.1959 r. w Katowicach.

12 **Ks. Henryk Skupień salezjanin** ur. 15.10.1940 r. w Boguszowicach, św. kapł. 29.06. w Trzebini zm. 08.11.2004 r. w Sosnowcu.

13 **Ks. Leon Sobik** ur. 25.06.1947 r. w Boguszowicach, św. kapł. 19.04.1973 r. w Katowicach.

14 **Ks. Stanisław Garbocz** ur. 08.01.1948 r. w Boguszowicach, św. kapł. 19.04.1973 r. w Katowicach.

15 **Ks. Walerian Ogierman** ur. 04.09.1950 r. w Boguszowicach, św. kapł. 27.03.1975 r. w Katowicach.

16 **Ks. Henryk Golek** ur. 24.05.1951 r. w Siemianowicach Śl., św. kapł. 07. 04. 1977 r. w Katowicach, zm.

13. 04. 1991 r. w Rusinowiczach.

17 **Ks. Jerzy Kordula** ur. 12.02. 1952 r. w Boguszowicach, św. kapł. 23.03.1978 r. w Katowicach.

18 **Ks. Piotr Kurzela** ur. 28.04.1956 r. na Raszowcu, św. kapł. 13.03.1983 r. w Katowicach

19 **Ks. Andrzej Szostek** ur. 26.09.1959 r. w Boguszowicach, św. kapł. 04.04.1985 r. w Katowicach.

20 **Ks. Eugeniusz Mura** ur. 24.01.1960 r. na Raszowcu, św. kapł. 27.03.1986 r. w Katowicach.

21 **Ks. Zenon Buchalik** ur. 08. 06. 1962 r. w Boguszowicach, św. kapł. 14.05.1988 r. w Katowicach.

22 **Ks. Mariusz Dulniok franciszkanin**ur. 19. 05. 1971 r. w Rybniku, św. kapł. 01.07.2000 r. w Zabrze.

23 **Ks. Mariusz Dronszyk** ur. 14.02.1976 r. w Rybniku, św. kapł. 12.05.2001 r. w Katowicach.

24 **Ks. Piotr Oleś paulin** ur. 23. 05. 1979 w Rybniku, św. kapł. 28.05.2005 w Częstochowie

Opracował Leon Gembalczyk, Serce Ewangelii Nr 100,maj 2001 r., uzupełnił M. Kula

Dzień Papieski

W niedzielę 16 października obchodzono Dzień Papieski – dzień poświęcony pamięci Jana Pawła II. Z tej okazji o godz. 20.00 odprawiono w naszym kościele uroczystą Mszę św., a następnie odbył się pokaz filmów o Papieżu. Spotkanie zakończyło się Apelem Jasnogórskim.

Całą uroczystość uświetnił śpiew chóru „Cor Jesu”, obecność pocztów sztandarowych oraz harcerzy z drużyn z Boguszowic i Gotartowic.

Jubilaci 2005

Odbyło się coroczne spotkanie Rady Dzielniczy Gotartowice z seniorami i jubilatami. Gośćmi byli m.in. ks. Bronisław Matysek - proboszcz parafii w Ligockiej Kuźni i proboszcz boguszowicki - ks. Krzysztof Błotko. Po życzeniach, występach przedszkolaków i posiłku, bawiono się podczas zabawy tanecznej.

Jubilaci z parafii św. Wawrzyńca w Ligockiej Kuźni:

- Roman i Bronisława Oleś (45-lecie)
- Joachim i Maria Fojcik (45-lecie)
- Czesław i Waleria Gruszka (50-lecie)
- Emil i Jadwiga Rojek (55-lecie)

Jubilaci z parafii NSPJ w Boguszowicach:

- Halina i Serafin Smyczek
 - Hildegarda i Leon Lerch
 - Bronisława i Leon Maciończyk
 - Barbara i Wiktor Podleśny
 - Jadwiga i Edward Rojek
-

Dzień Nauczyciela

Z okazji Dnia Nauczyciela składamy nauczycielom wszystkich placówek na terenie naszej parafii najserdeczniejsze życzenia: Bożego błogosławieństwa, zdrowia, wielkiej satysfakcji z pracy i wszelkiej pomyślności.

Ks. Proboszcz wraz ze współpracownikami

Dzień Fatimski

13 października obchodziliśmy w parafii kolejny Dzień Fatimski. O godz. 19.00 odmówiono różaniec, zaś o 20.00 sprawowano Mszę św. Po Mszy miała miejsce procesja ze świecami, tym razem, z powodu niepogody, odbyła się ona wewnątrz kościoła. W czasie tej uroczystości ks. Proboszcz ukoronował figurę MB Fatimskiej stojącą w nawie bocznej naszego kościoła. Był to już ostatni Dzień Fatimski w tym roku.

„Serce Ewangelii” miesięcznik parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rybniku- Boguszowicach + Redaktor prowadzący: Krystian Dziurok + **Adres redakcji:** probostwo, ul. Małachowskiego 38, 44-251 Rybnik-Boguszowice, tel. 42-20-322 + **Internet:** www.nspj-boguszowice.katowice.opoka.org.pl + **Nakład:** 1.300 egz.
